

KS. MARIAN DUDA

VI ŚWIATOWY DZIEŃ MŁODZIEŻY WYJĄTKOWYM DAREM I ZOBOWIĄZANIEM JANA PAWŁA II DLA KOŚCIOŁA CZĘSTOCHOWSKIEGO

Wstęp

Stosunkowo krótka historia Kościoła Częstochowskiego obfituje w szereg wyjątkowych wydarzeń historiozbowczych. Wśród nich należy bez wątpienia wymienić VI Światowy Dzień Młodzieży, który miał miejsce w sierpniu Roku Pańskiego 1991 w Częstochowie na Jasnej Górze z inicjatywy i pod przewodnictwem Ojca św. Jana Pawła II z udziałem ponad półtoramilionowej rzeszy młodych, reprezentujących 80 różnych narodów świata¹.

Skoro dzisiaj w szczególny sposób całodzienną modlitwą i refleksją czcimy 50-lecie kapłaństwa Ojca św., wspominając szczególnie związek jego życia i posługi z naszym Kościołem Diecezjalnym, nie sposób pominąć wydarzenia, jakim był VI Światowy Dzień Młodzieży, istoty jego przesłania oraz pamięci o nim, które przechowuje nasz Kościół, a która trwa w wielu jego uczestnikach i w sercu samego papieża².

Po sześciu prawie latach od tamtego wydarzenia, coraz jaśniej widzimy z jakim darem mieliśmy do czynienia, do czego nas on zobowiązywał i nadal zobowiązuje. Możemy także zrobić sobie dokładniejszy rachunek sumienia z tego, czy dostrześliśmy w pełni jego wagę, a zwłaszcza, czy żyjemy jego dynamizmem ewangelizacyjnym dzisiaj.

Ten dar, jak dobrze wiemy, przyszedł do nas przez posługę Ojca św., w którego sercu narodziła się i z pewnością dojrzewała myśl częstochowskiego spotkania młodych. Dar łaski pochodzi zawsze od Boga, ale w Kościele ma on zawsze swoich szafarzy. Właśnie szafarzem tej łaski, jaką był VI Światowy Dzień Młodzieży, wobec naszego Kościoła Częstochowskiego stał się Jan Paweł II. Dar otrzymany od Boga zobowiązuje człowieka do świadomej i wolnej odpowiedzi wobec Jego Dawcy, ale także wobec szafarza, który może słusznie zapytać tak, jak pytał papież Francję: „co zrobiłaś ze swoim chrztem?” Dzisiaj i nas Jan Paweł II miałby prawo zapytać: Kościele Częstochowski, co zrobiłaś z łaską VI Światowego Dnia Młodzieży, czy ją

sam wykorzystałeś, czy pomogłeś ją przyjąć innym. Właśnie w tej konwencji pragniemy podjąć temat niniejszej refleksji: „VI Światowy Dzień Młodzieży jako dar a zarazem zobowiązanie Jana Pawła II dla Kościoła Częstochowskiego”.

Nasza refleksja będzie miała zasadniczo trzy części. W pierwszej części pochylimy się na rzeczywistością daru, jaki otrzymaliśmy za pośrednictwem i niejako na zlecenie Ojca św. w postaci zaproszenia do przyjęcia i współorganizacji VI Światowego Dnia Młodzieży w Częstochowie W drugiej części postaramy się zobaczyć zobowiązujący charakter tego daru. W części trzeciej przyjrzymy się naszej odpowiedzi na ten zobowiązujący dar.

1. VI Światowy Dzień Młodzieży darem Jana Pawła II dla Kościoła Częstochowskiego

Z pewnością miłym zaskoczeniem, a zarazem wielkim wyzwaniem dla naszego Kościoła Częstochowskiego było ogłoszenie przez papieża decyzji o odbyciu Światowego Spotkania Młodych w Częstochowie na Jasnej Górze. Miało to miejsce 8 kwietnia 1990 r. w Niedzielę Palmową, na Placu św. Piotra. Po Rzymie, Buenos Aires oraz Santiago de Compostella, to Częstochowa została wybrana przez papieża na kolejny etap pielgrzymowania młodych poprzez świat pod jego przewodnictwem. Myśleliśmy sobie: „to musiało się kiedyś stać”. Nie sposób bowiem przypuszczać, żeby Ojciec św. pominął Polskę, swój kraj ojczysty, a zwłaszcza znane szeroko w świecie częstochowskie sanktuarium, w swej strategii ewangelizacyjnej we współczesnym świecie. Wybranie jasnogórskiego sanktuarium zostało przyjęte przez nas wszystkich z radością, jako szczególnego rodzaju wyróżnienie i kolejny, tym razem wyjątkowy, o skali międzynarodowej, dar Jana Pawła II dla Kościoła w Polsce oraz własnego narodu.

Stosunkowo młody Kościół Częstochowski zaś odebrał go jako wyjątkową łaskę, świadczącą o zaufaniu papieża do niego, zapraszającą do bezpośredniej współpracy w realizacji posługi Piotra wobec młodych całego świata. Już 7 maja 1990 r. w tym duchu zaprosił nas do współpracy ówczesny Przewodniczący Sekcji Młodych w Papieskiej Radzie d/s Świeckich Mons. Stanisław Ryłko, obecny biskup-sekretarz tejże dykasterii watykańskiej. Konkretny czas, w jakim miało się odbyć spotkanie częstochowskie, w kontekście przemian jakie zachodziły na kontynencie europejskim, zwłaszcza po załamaniu się totalitaryzmu komunistycznego, upadku muru berlińskiego i wyłanianiu się nowych wolnych państw, był czasem opatrnościowym. To właśnie według pragnienia Ojca św. na polskiej ziemi, pośrodku Europy i to w konkretnym świętym miejscu, gdzie tyle razy zawieraliśmy się jako naród za wolność Kościoła w świecie i w Ojczyźnie, ze szczególnym spojrzeniem w kierunku naszych granic wschodnich, miało dojść, po raz pierwszy w takim wymiarze, do spotkania młodych ze Wschodu i z Zachodu, rozdzielonych dotychczas przez wrogie sobie bloki militarne i zwalczające się systemy społeczno-polityczne. A mieli się spotkać młodzi w tym samym i jednym Duchu, Duchu Bożym, Duchu Świętym, rozważając hasło zaproponowane im przez papieża: „Otrzymaliście ducha przybrania za synów” (Rz 8,15).

Ojciec św. Jan Paweł II z rocznym wyprzedzeniem, 15 sierpnia 1990 r. ogłosił orędzie na Światowy Dzień Młodzieży, przekazane nam osobiście w Częstocho-

wie w dniu 14 sierpnia 1990 r. przez Przewodniczącego Papieskiej Rady d/s Świec-
kich J.E. Ks. Kardynała Edouardo Pironio. Papież precyzował w nim swoją wizję
tego wydarzenia, gdy pisał: „Spotkanie to zarysowuje się jako historyczne spotka-
nie między młodzieżą Kościołów Wschodu i Zachodu”.³ Do młodzieży polskiej
zwracał się Ojciec św. ze słowami, które w pełni można odnieść do młodzieży
naszej archidiecezji: „A wy, droga młodzieży mojej ukochanej Polski, jesteście
tym razem powołani, aby gościnnie przyjąć waszych przyjaciół, którzy przybędą
ze wszystkich stron świata. Dla Was i dla Kościoła w Polsce, czytaj: szczególnie
dla Kościoła Częstochowskiego, to spotkanie w którym będę uczestniczył, będzie
nadwyciecznym darem duchowym w aktualnej sytuacji historycznej, którą prze-
żywacie, pełni nadziei na przyszłość.”⁴

Jak więc widać, już w samym fakcie ogłoszenia przez papieża miejsca spotkania
młodzieży świata oraz w określeniu jego historycznego charakteru kryje się pro-
fetyczny gest wielorakiego obdarowania naszego Kościoła Partykularnego. Wyb-
ranie Jasnej Góry w Częstochowie na miejsce światowego spotkania młodych
było szczególnie wyróżnieniem naszego Kościoła, w którym Jasna Góra zajmuje
miejsce pierwszorzędne i uprzywilejowane. Przyczyniło się to bowiem, ipso facto,
do jeszcze większego rozpropagowania kultu Matki Bożej Częstochowskiej oraz
obdarowania jego bogactwem wielu narodów.

Szczególnym darem jakim ubogacił się nasz Kościół Częstochowski w czasie
VI Światowego Dnia Młodzieży była żywa obecność Piotra, i to nieograniczona do
pielgrzymki do jednego narodu, lecz spełniającego swą uniwersalną misję ewan-
gelizacyjną. Z jego obecnością, Apostoła Młodych „skapanego” w wielobarwnej,
międzynarodowej wspólnotcie, wiąże się dar orędzia, które przekazał na Jasnej
Górze w dniu 14 sierpnia w czasie Apelu Jasnogórskiego oraz w dniu 15 sierpnia
w czasie Eucharystii Młodych świata. To przesłanie ważne dla wszystkich młodych
w szczególności sposób przecież było słyszane i przeżywane przez nas, tworzących
Kościół Częstochowski. Z pewnością adresatami słów papieża był cały świat, ale
czyż nie w szczególności nasz miejscowy Kościół, jako świadek, głosiciel
i strażnik tych wielkich dzieł Bożych, których nie wolno zapomnieć, bo domagają
się wierności Słowu, zapośredniczonemu na Jasnej Górze przez Maryję.

Swoje przesłanie w dniu 14 sierpnia Jan Paweł II oparł na słowach Apelu Jasno-
górskiego: Jestem, pamiętam czuвам. Młodzież z Europy Wschodniej i Zachodniej
przy udziale młodych z innych kontynentów śpiewała słowa Apelu Jasnogórskiego
w dwóch językach, wyrażających dwie tradycje chrześcijańskie, po łacinie i w
języku starosłowiańskim. Słowa te zostały wyjątkowo przez Ojca św. pogłębione
przez medytację, przechodzącą w kontemplację.

Młodzież pośród zgromadzenia wносиła symbole naszej wiary, które ułatwiały
przeżycie tego, co w danym momencie dzięki proklamacji Słowa, wspólnej modli-
twie, śpiewowi i papieskiemu przesłaniu, mówił Duch Święty do ich serc. A mówił
bardzo prosto o rzeczach niesamowicie istotnych. Papież przypominał, że Bóg, który
określa siebie słowem JESTEM, Jestem Przymierza, Jestem Paschalnej Tajemni-
cy, Jestem Eucharystii, pozwala istnieć człowiekowi i wypowiadać wobec niego swo-
je ludzkie „jestem”. W tym ludzkim „jestem” jest cała prawda istnienia i sumienia.
A ponieważ świat chce odsunąć tę świadomość od człowieka, dlatego trzeba pytać
jak pytał papież młodych: „jeżeli Boga nie ma, czy ty człowieku, naprawdę jesteś?”

To rozważanie poprzedziło wniesienie Krzyża, dlatego ostatecznie papież prosił młodych: „Patrzcie na Krzyż, w którym Boże jestem, znaczy „Miłość””.⁵

Intronizacji Biblii i paschału towarzyszyło rozważanie papieża poświęcone słowu „pamiętam”. „Człowiek bowiem, chciał to uświadomić papież młodym, z którymi rozważał wcześniej słowo „jestem”, jest wobec Boga, trwa przy Bogu przez to, że pamięta!” I właśnie na takie pojęcie pamięci wskazuje papież analizując najgłębszy sens częstochowskiego spotkania młodych świata. „Przybyliśmy tutaj, mówił papież do młodych, aby uczestniczyć w Maryjnej pamięci wielkich spraw Bożych, Ażeby uczestniczyć w pamięci Kościoła, której służą Pisma natchnione. Dlatego też konkretnie ta pamięć będzie się przejawiała przez zanurzenie w Piśmie. Papież więc prosił młodych: „Kiedy stąd odejdziemy, uczynimy wszystko, aby coraz pełniej poznawać Chrystusa. Nie przestawajmy obcować z Ewangelią, słowem Boga Żywego, z Pismem Świętym, abyśmy także siebie samych lepiej poznali i zrozumieli, jakie jest nasze powołanie w Chrystusie -Słowie Wcielonym.”⁶

Słowo „czuвам” papież rozważał z młodzieżą na tle Jasnogórskiej Ikony. „Tu na Jasnej Górze słowo czuвам ma treść maryjną - mówił młodym papież - ściśle odpowiada Ikonie Bogarodzicy. Czuвам oznacza postawę matki, jej życie, jej powołanie. Kościół zabrał z sobą to macierzyńskie czuwanie Maryi. Żyje nim na co dzień. Trzeba nam uczyć się Jej czuwania. Czuwać z Nią. Czuвам, przypominał papież młodym całego świata, to samo co przekazywał młodym Polakom w 1983 r., to znaczy, że staram się być człowiekiem sumienia, czuвам to znaczy dostrzegam drugiego, czuвам to znaczy miłość bliźniego, to znaczy podstawowa, międzyludzka solidarność.”⁷

W kulminacyjnym momencie spotkania na Jasnej Górze, w Uroczystość Wniebowzięcia NMP, papież w czasie Eucharystii sprawowanej przez tysiące kapłanów z całego świata wraz z młodzieżą świata spoglądał z miłością i wdzięcznością na Maryję w tajemnicy Wniebowzięcia, w której jaśniej w pełnym blasku nasze powołanie synów i dziedziców Bożych. Ojciec św, pragnął nie tylko skierować wzrok młodych na Maryję, ale ten wzrok jakgdyby na Niej zatrzymać. „Maryja jest bowiem - uczył Jan Paweł II - znakiem spełnienia obietnic Bożych w wymiarach całego kosmosu. W tym znaku Maryi wracają do Boga, który jest Stwórcą czyli absolutnym Początkiem wszystkiego co istnieje, stworzenia w całym swoim wielorakim bogactwie. W tym znaku wraca do Boga człowiek, stworzony na Boży obraz i podobieństwo. My wszyscy, zachęcał papież, mamy tak samo powrócić, skoro otrzymaliśmy przybrane synostwo w Jednorodzonym Synu Bożym, który stał się dla naszego przybrania Synem Człowieczym, Synem Maryi”.⁸ Papież przestrzega jednak, że temu wszechogarniającemu powrotowi ludzi do Boga przeszkadza szatan, ojciec kłamstwa wraz ze swoimi współpracownikami, pragnąc człowieka wyzuć z przybranego synostwa i okraść z obiecanego mu dziedzictwa. Dlatego papież zachęcał młodych do wytrwania w tym synostwie ma wzór Maryi. Przyzywał w tym celu nad nimi mocy Ducha Świętego, aby przy Jego pomocy budowali nowe społeczeństwo na ruinach starego porządku. Na koniec papież zawierzył wszystkich młodych Matce Najświętszej.

Ten telegraficzny skrót przesłania papieża, który domaga się niewątpliwie teologicznej interpretacji i szerszego rozwinięcia, w dużej mierze uświadamia ogrom daru orędzia VI Światowego Dnia Młodzieży, które jest wiążące dla naszego Ko-

ścioła Częstochowskiego, bo było wobec nas wypowiedziane i na naszych oczach przekazane innym.

Dar VI Światowego Dnia Młodzieży przejawiał się w szczególny sposób w darze żywych osób, młodych dziewcząt i chłopców wszystkich ras i kultur, a szczególnie w darze tak licznej obecności młodzieży z byłych republik radzieckich, na którą Ojciec św. tak bardzo liczył. Dlatego papież w swym końcowym przemówieniu w dniu 15 sierpnia tak bardzo tym darem się ucieszył i wskazał nam tym samym na jego wielką wartość.

„Ten szósty z kolei Światowy Dzień Młodzieży posiada swoje szczególne znamię, które odróżnia go od poprzednich; po raz pierwszy uczestniczą w nim młodzi ludzie z Europy Wschodniej. Jakże nie widzieć w tym wydarzeniu wielkiego daru Ducha Świętego;... Wasza obecność, Drodzy Młodzi Przyjaciele z Europy Wschodniej, jest dziś niezmiernie ważna. Kościół powszechny potrzebuje waszego świadectwa chrześcijańskiego jako cennego skarbu; świadectwa, za które trzeba było często płacić wielką cenę cierpienia w wyobcowaniu, prześladowaniach, w więzieniu, wielką cenę. Tu w jasnogórskim sanktuarium możecie teraz dać światu publiczne świadectwo waszej przynależności do Chrystusa i waszej jedności z Kościołem. Składacie je wobec waszych rówieśników, którzy pochodzą ze wszystkich części globu, a w szczególności z krajów Europy Zachodniej.”⁹

Szczególnym więc darem, który przyszedł także przez papieża do nas i szczególnie był doświadczony przez Częstochowę i nasz Kościół lokalny, jak przez żaden inny, była żywa obecność młodych dziewcząt i chłopców, ich świadectwo radośnie przeżywanej młodości w wierności Chrystusowi i swym narodowym tradycjom i kulturze, i to duchu niebywałego entuzjazmu oraz jedności, która przekracza wszelkie bariery tego, co zewnętrzne w człowieku. Dlatego też nasz Arcypasterz w Liście na Światowy Dzień Młodzieży wołał: „Witaj Ojciec chrześcijaństwa, witaj każdy młody człowieku!”

2. VI Światowy Dzień Młodzieży darem zobowiązującym dla Kościoła Częstochowskiego

Dar Bożej łaski w postaci VI Światowego Dnia Młodzieży, jaki przyszedł do nas przez decyzję, obecność i posługę Piotra naszych czasów, posiadał walor wyjątkowy i nadzwyczajny, a tym samym stał się jak każdy dar szczególnie zobowiązujący. Zobowiązywało wybrane przez papieża miejsce spotkania, zobowiązywała wyjątkowość chwili, międzynarodowy i europejski wymiar spotkania, zobowiązywał poziom i rozmiar zadań związanych z tym darem, zobowiązywało zaufanie Ojca Świętego i jego współpracowników. Szczególnie zobowiązywała rola gospodarza, tradycyjnie gościnnego, zwłaszcza wobec tych, którzy byli bez wystarczających środków materialnych, a więc potencjalnie byli wykluczeni z udziału w „uczcie młodości”. Najbardziej jednak zobowiązywał duchowy, nadprzyrodzony charakter spotkania, tak aby sprzyjał on modlitwie i odkryciu obecności Boga, Ducha Świętego wołającego w nas; „Abba - Ojciec” oraz obecności Maryi, prawdy tak ewidentnej dla polskiej młodzieży, a niekoniernie oczywistej dla młodych z innych krajów. Trzeba było więc nie lada wysiłku, aby odkryć to zobowiązanie i kryjący się w nim ogrom wyzwań.

Wszystko to było związane z etapem przygotowania i organizacji VI Światowego Dnia Młodzieży, ale na nim się nie kończyło, gdyż zobowiązanie to dotyczy szczególnie daru orędzia papieskiego, papieskiej „ewangelii młodości”. Wypowiedziane bowiem przez papieża słowa w czasie VI Światowego Dnia Młodzieży, tak entuzjastycznie przyjmowane i tak gorąco oklaskiwane, winny być przede wszystkim rozpowszechniane, poznawane, rozważane, interpretowane i wciąż na nowo wprowadzane w życie młodych naszego Kościoła Częstochowskiego. To nasza młodzież winna być jakby żywą księgą papieskiego przesłania do młodych, płynącego z Jasnej Góry. Błogosławiona obecność Ojca św. stała się przez to samo bardzo nas zobowiązująca. Określać ją najprościej mogą słowa: On tu był i On to powiedział.

Wreszcie dar żywej obecności tylu młodych na ulicach i placach częstochowskich, we wszystkich parafiach i kościołach częstochowskich i podczęstochowskich zobowiązuje do postawy wierności tym wszystkim więziom duchowym między młodymi, które wówczas się nawiązały poprzez podtrzymywanie kontaktów, przyjaźni, dialogu oraz wzajemną wymianę duchową i apostolską. Zobowiązuje to także do szczególnego otwarcia się na fenomen młodości w Częstochowie, młodości przeżywanej w jedności z Bogiem i braćmi pod czujnym okiem i czułym sercem Matki¹⁰.

3. Przyjęcie zobowiązującego daru od Ojca Świętego przez Kościół Częstochowski

Uświadomienie sobie daru, jakim był dla nas VI Światowy Dzień Młodzieży, i wypływającego z niego zobowiązania, prowadzi nieuchronnie do pytania, jak Kościół Częstochowski przyjął ten zobowiązujący dar i co z nim uczynił. Kościół Częstochowski przede wszystkim przyjął ten dar poprzez podjęcie się służebnej roli gościnnego gospodarza oraz współorganizatora tego wydarzenia. Następnie stał się współautorem i świadkiem tego wszystkiego, co składało się na przeżycie samego spotkania młodych w jego istotnych punktach, a zwłaszcza w dniach 14 i 15 sierpnia na Jasnej Górze. Wreszcie stał się szczególnym depozytariuszem tego wydarzenia dla Kościoła w Polsce oraz w Kościele Powszechnym.

Najpierw Kościół nasz poprzez wolę i serce naszego Pasterza przyjął i to z wielką wdzięcznością oraz z entuzjazmem decyzję Ojca Świętego zorganizowania Światowego Dnia Młodzieży w Częstochowie. Przypominam sobie tę przynaglającą nas wszystkich postawę naszego Ks. Arcybiskupa, z którym kilkanaście dni po decyzji Ojca św. dokonywaliśmy wizji lokalnej terenów w Częstochowie i w jej okolicach na ewentualne pola namiotowe dla młodych pielgrzymów.

Ta gotowość naszego Kościoła przyjęcia daru VI Światowego Dnia Młodzieży musiała jednak przybrać bardzo konkretne, metodyczne i systematyczne ramy. Znalazło to wyraz w ustanowieniu Komitetu Organizacyjnego, który zyskał aprobatę Papieskiej Rady d/s Świeckich oraz Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, Prymasa Polski. Rozpoczął on swe prace w czerwcu 1990 r., a zakończył je w sierpniu roku 1991. Symbolicznym zakończeniem i podsumowaniem jego pracy była prywatna audyencja u Ojca św. na Watykanie 25 października 1991 r. Komitet ten składał się z przedstawicieli Episkopatu Polski, Diecezji

Częstochowskiej, Jasnej Góry, władz państwowych na szczeblu wojewódzkim oraz z władz samorządowych Częstochowy. Współpracowały z nim Komitety świeckie, wojewódzki oraz miejski. Głównym koordynatorem jednak był nasz Kościół Częstochowski i na nim też w jedności z Ojcami Paulinami z Jasnej Góry spoczął główny ciężar odpowiedzialności za organizację i przebieg VI Światowego Dnia Młodzieży. Komitet nasz działał poprzez Główne Biuro oraz 17 sekcji problemowych i utrzymywał kontakty wewnętrzne zarówno z władzami kościelnymi oraz świeckim, jak i zagraniczne z poszczególnymi Komitetami Krajowymi.

Czerpiąc inspiracje od Papieskiej Rady d/ Świeckich, Konferencji Episkopatu Polski oraz naszego Pasterza Komitet Organizacyjny podjął się opracowania całościowej wizji VI Światowego Dnia Młodzieży, zarówno od strony duchowej, jak i technicznej, organizacyjnej. Wstępną koncepcję przygotowania oraz przebiegu VI Światowego Dnia Młodzieży Komitet przedstawił w dniu 14 sierpnia 1990 roku, goszczącemu w Częstochowie Ks. Kardynałowi Edouardo Pironio i uzyskał jego aprobatę.

Prace Komitetu miały szczególnie na celu:

- możliwie jak najszerszą i najszybszą informację o spotkaniu w Częstochowie w kraju, aby dotarła ona do świadomości młodzieży polskiej, według zamiaru papieża, głównego gospodarza tego światowego spotkania, (Wydawanie materiałów podstawowych, plakatów, kaset, broszur, pamiałek)¹¹,
- szerokie rozpropagowanie idei VI Światowego Dnia Młodzieży zwłaszcza w krajach Europy środkowowschodniej. Bowiern szczególnie na uczestnikach z tych krajów Ojcu św. bardzo zależało, a dostęp do nich był utrudniony, a ponadto ich status materialny mógł uniemożliwić im przybycie do Częstochowy,
- zaproponowanie duchowego, duszpastersko-katechetycznego programu przygotowania młodzieży w celu rozpoczęcia przez nią tzw. duchowej pielgrzymki, o którą prosił papież. W tym celu zostały zaproponowane Parafialne Rady Młodych oraz zaczął wychodzić w Częstochowie List Młodych do Młodych oraz zeszyty z materiałami duszpasterskimi i katechetycznymi,
- opracowanie całego programu przebiegu VI Światowego Dnia Młodzieży, pomoc w organizacji Światowego Forum Młodych, wyznaczenie kościołów do katechez dla poszczególnych grup językowych, zorganizowanie kulturalnych imprez towarzyszących ŚDM, opracowanie koncepcji ogólnej i szczegółowej głównych nabożeństw od strony liturgicznej i artystyczno-muzycznej, szczególnie Apelu Jasnogórskiego Młodych oraz Eucharystii Młodych Świata,
- całkowita troska o logistykę, zakwaterowanie oraz częściowo wyżywienie wszystkich grup zagranicznych i krajowych, współpraca w tym względzie z wszystkimi szkołami i placówkami oświatowymi, zakładami pracy, wojskiem, harcerstwem, organizacjami społecznymi itp. Przygotowano w sumie nocleg dla 600 tys. osób,
- zorganizowanie przekazu radiowego na sześciu różnych częstotliwościach radiowych UKF w celu odbioru równoczesnego tłumaczenia treści głównych nabożeństw oraz telewizyjnej transmisji dla uczestników VI ŚDM.

Te i inne prace Komitetu, którego dokumentacja zawiera opasłe tomy, czekające na opracowanie, świadczą o gotowości, chociaż na pewno nie zawsze pełnej i doskonałej, przyjęcia daru VI Światowego Dnia Młodzieży i chęci jego przygotowania na miarę pragnienia Ojca Św.¹²

Dar ten nie tylko był przyjęty przez nasz Kościół Częstochowski z całą powagą na etapie przygotowawczym, ale także i przede wszystkim na etapie jego realizacji. W rzeczywistości bowiem rzesze młodych, przybyłe do Częstochowy pod przewodnictwem swoich pasterzy, zarówno pieszo jak i różnymi środkami lokomocji, zostały bardzo gościnnie przez nas przywitane i przyjęte. Znalazły schronienie chociaż w skromnych warunkach. Tym, którzy ze Wschodu zwłaszcza z Rosji i Białorusi nie mogli przybyć na swój własny koszt, zapewniliśmy darmowy przyjazd polskimi kolejami i pobyt. Zostali oni serdecznie i za darmo przyjęci, ugoszczeni w domach częstochowian oraz diecezjan. A była to grupa ponad 100 tys. osób¹³.

Ale przede wszystkim czekała tu młodych wielka uczta duchowa, która została im zgotowana przez pełne skupienia czuwania modlitwne, pogłębianą katechezę oraz liturgię Eucharystii Młodych Świata sprawowaną z wielką godnością i poziomem. To właśnie Ojciec św, a nie my sami, tak ocenił tę oprawę liturgiczną: „Muszę podkreślić wielki wkład organizatorów w przygotowanie modlitwne - w piękno tej modlitwy, a także artystyczne piękno śpiewu, muzyki”¹⁴.

Na ustach wszystkich uczestników gościło to słowo, dla którego było zorganizowane całe spotkanie: „Abba” - Ojczy. To pod wpływem Ducha Świętego mogli je młodzi tak radośnie wyśpiewywać, jednym głosem, chociaż pochodzili z tylu różnych narodów.

To wszystko świadczy jak dar ten przyjęty przez Kościół Częstochowski z całą powagą i odpowiedzialnością i dobrze przygotowany ułatwił Ojcu Świętemu i młodemu przeżycie niezapomnianych chwil. Nie śmielibyśmy sami o sobie ani tak myśleć, ani tak mówić, gdyby nie samo świadectwo Ojca św., który od tamtych pamiętnych chwil nosi w sobie doświadczenie „Częstochowy '91”, jako niezatarte i wciąż żywe i przy każdej okazji do niego nawiązuje.

Ogromny wysiłek organizacyjny, który zdał się czasem całkowicie nas przeraść, przyniósł owoc w przeżyciu Światowego Dnia Młodzieży. Częstochowa rzeczywiście według pragnień Ojca Świętego stała się miejscem spotkania młodzieży Wschodu i Zachodu i to w niespotykanej liczbie i na niespotykanych warunkach. Młodzież np. ze Wschodu z b. Związku Radzieckiego, przyjechała do nas bez paszportów - ewenement nie do wyobrażenia na granicy zachodniej i to na osobiste polecenie ówczesnego premiera ZSRR Pawłowa. Na teren b. Związku Radzieckiego wjechały zamówione przez nas pociągi, które przywoziły wprost do Częstochowy uczestników z terenu Rosji i Białorusi.

Fakt, że przebieg VI Światowego Dnia Młodzieży obfitował w radość i entuzjazm bez żadnych ekscesów i tragicznych wydarzeń w liczbie ponad półtora milionowej rzeszy młodzieży świadczy, że dar Światowego Dnia Młodzieży został przyjęty przez nas, a przez organizację ułatwiliśmy także jego przyjęcie innym.¹⁵

Najważniejsze jednak pytanie dotyczy tego, czy, jak i do jakiego stopnia owocuje ten dar w naszym Kościele Częstochowskim, i czy nadal czujemy wiążące nas zobowiązania. Na to pytanie najtrudniej jest odpowiedzieć. Z pewnością doświadczenia zdobyte w organizacji tego dnia, doświadczenie wspólne działa-

nia, dostrzeżenia konieczności intensyfikacji pracy ewangelizacyjnej wśród młodzieży, kontakty jakie wówczas zawarto i treści które wówczas przeżyto, wszystko to jest jakimś owocem i realizacją zobowiązań naszego Kościoła Częstochowskiego wobec papieża, który nam ten dzień tak cudownie podarował.

Zakończenie

Patrząc na VI Światowy Dzień Młodzieży jako na zobowiązujący dar Boży, otrzymany przez nasz Kościół za pośrednictwem Jana Pawła II, chyba wszyscy z pokorą musimy przyznać, że realizacja zobowiązań płynących z organizacji i przeżycia VI Światowego Dnia Młodzieży staje przed nami, jako poważne wyzwanie tego ważnego momentu historii. Pozostaje więc wciąż to pytanie, kto, jak, i za pomocą jakich środków ma ten dar wykorzystać, nie dopuścić do jego zapomnienia i rozszerzać jego promieniowanie. Nie da się go bowiem definitywnie zamknąć w historii, gdyż raz po raz jesteśmy zapraszani do powrotu do tamtych przeżyć, przez różne organizacje, instytucje i osoby, które realizując kolejne dni młodzieży proszą o dzielenie się doświadczeniem, daniem świadectwa. Tak też będzie znowu w dniu 18 stycznia 1997 r., gdy częstochowska archikatedra zostanie połączona z katedrą Notre-Dame w Paryżu i z innymi punktami na kuli ziemskiej, które przeżywały światowe dni z papieżem, aby dać świadectwo, o tym, co jeszcze dzisiaj zostało w naszym sercu i pamięci, a zwłaszcza w naszym życiu.

Myślę, że niniejsza refleksja pobudzi do wrócenia raz jeszcze do zobowiązań zaciągniętych poprzez nasz Kościół Częstochowski wobec Jana Pawła II, który ofiarował nam tak wielki dar, wciągając nas w odpowiedzialność za ewangelizację współczesnego świata poprzez tę specyficzną jej formę jaką są w Kościele Powszechnym Światowe Dni Młodzieży.

Niech papieskie przekonanie, że „Jasnogórskie Spotkanie Młodzieży było i pozostanie źródłem nadziei, i natchnieniem dla nas wszystkich”, pozwoli nam nadal, wciąż na nowo i żywo, odczuwać w naszym Kościele Częstochowskim jego wielce zobowiązujący charakter.”

PRZYPISY

1. Ks. M. Duda, *VI Światowy Dzień Młodzieży szansą ewangelizacji*, Częstochowa 1991.
2. P. M. Duda, *Paris au coeur de la Pologne*. Bulletin de Notre Dame de Paris, 1991, nr 8.
3. Jan Paweł II, *Orędzie do Młodych całego świata z okazji VI Światowego Dnia Młodzieży w 1991 r.*, Watykan 1990, nr 7.
4. Tamże.
5. Jan Paweł II, *Jestem przy Tobie, pamiętam, czuwam*, Przemówienie wygłoszone podczas czuwania maryjnego w sanktuarium jasnogórskim, L'Osservatore Romano (edycja polska) 12(1991) nr 8(135), s. 23.
6. Tamże.
7. Tamże.
8. Tamże.

9. Tamże, nr 8-9.
10. P. M. Duda, *L'eterna giovinezza del Vangelo*, L'Osservatore Romano R.CXXXI 1991 nr IV.213, s. 5.
11. Zob. *VI Światowy Dzień Młodzieży z Ojcem św. Janem Pawłem II. Materiały podstawowe*, Częstochowa 1991.
12. Zob. *Przed spotkaniem Jana Pawła II z młodzieżą świata. Rozmowa „Życia” z ks. dr. Marianem Dudą, Przewodniczącym Kościelnego Komitetu VI Światowego Dnia Młodzieży w Częstochowie*, rozmawia Janusz Płowecki, *Życie Warszawy*, listopad 1990 s. 1 i 4; *Podzielić się z innymi bogactwem duchowym Jasnej Góry. Rozmowa z ks. dr. Marianem Dudą, Przewodniczącym Kościelnego Komitetu Organizacyjnego VI Światowego Dnia Młodzieży w Częstochowie*, (rozmawiał Adam Cymer) *Słowo Powszechne* Rok XLV 1991 nr 186(131192), s. 1-2; *Jesteście nadzieją świata. „Katolik” rozmawia z ks. dr. Marianem Dudą, Przewodniczącym Kościelnego Komitetu VI Światowego Dnia Młodzieży* (rozmawia Mieczysław Malik), *Katolik* z 11 sierpnia 1991 r. s. 5; *Dialog Młodych. Rozmowa z Ks. dr. Marianem Dudą, przewodniczącym Kościelnego Komitetu Organizacyjnego VI Światowego Dnia Młodzieży* (rozmawiał Janusz Strzelczyk), *Trybuna Śląska* 1991, nr 180(15.418), s.2; *Czekamy i zapraszamy. Jasnogórskie spotkanie Młodzieży. Z ks. dr. Marianem Dudą - Przewodniczącym Kościelnego Komitetu Wykonawczego VI Światowego Dnia Młodzieży rozmawia Bohdan Rodziewicz, Zorza. Rodzinny Magazyn Katolików* 1991 nr 6 (1758), s. 3.
13. *List Ks. kard. E. Pironio do Biskupa Częstochowskiego*, *Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne* 65(1991) nr 10-12, s. 317-318.
14. Jan Paweł II, *Jestem, pamiętam czuвам...*, przem. cyt., s. 47.
15. *List Ks. Kard. E. Pironio do Ks. Mariana Dudy*, *Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne* 65(1991) nr 10-12, s. 318-319.